

D

ARCHIWISTA

BIULETYN KWARTALNY

Stowarzyszenia Archiwistów Polskich

Rok VIII

Nr 2 (29)

WARSZAWA

kwiecień-czerwiec

1972

REDAGUJE ZESPÓŁ

Andrzej Igielski, Zygmunt Kolankowski (redaktor), Regina Piechota,
Bolesław Woszczyński (sekretarz redakcji)

Adres Redakcji: Archiwum PAN, Warszawa, Nowy Świat 72, pok. 8



Kazimierz Bielecki
Poznań

Niektóre problemy kierowniczej kadry archiwów terenowych
w Polsce w latach 1950 - 1970

W s t ę p

Omawiana niżej problematyka kadrowa archiwów terenowych dotyczy wyłącznie archiwów państwowych, a mianowicie: powiatowych archiwów państwowych /PAP/ i oddziałów terenowych wojewódzkich archiwów państwowych /OT/. Dla tych archiwów państwowych przyjęła się ogólna nazwa: archiwa terenowe w odróżnieniu od archiwów państwowych centralnych, czy wojewódzkich.

Autor artykułu już od dłuższego czasu zajmuje się problematyką archiwów terenowych w Polsce, w minionym dwudziestoleciu, to znaczy od momentu ich organizowania w roku 1950 aż do lat siedemdziesiątych. Omawiane zagadnienie stanowi drobny wycinek z całości problemu i dotyczy tylko niektórych spraw kierowniczej kadry archiwów terenowych w Polsce, ma więc charakter informacyjny.

Podstawowy materiał do całości pracy stanowią głównie sprawozdania archiwów państwowych przechowywane w Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych w Warszawie. Przy omawianiu spraw kadrowych posłużono się również ankietą rozсланą w 1971 r. do wszystkich archiwów wojewódzkich. Dotyczyła ona zagadnień, których nie można uzyskać na podstawie formularzy sprawozdawczych archiwów państwowych, a

mianowicie: wykształcenia, stażu pracy, zaszeregowania, wieku i płci kierowników i pracowników archiwów terenowych.

Rozwój terenowej sieci archiwalnej

Pierwsze archiwa terenowe w Polsce zostały zorganizowane w 1950 r. Najbardziej dynamiczny rozwój ich sieci przypada w okresie planu sześcioletniego /1950-1955/, kiedy to zorganizowano w sumie 79 nowych placówek /nie licząc archiwów centralnych i wojewódzkich/. W następnych latach, aż do 1970 r. nie zachodziła potrzeba tak intensywnego rozbudowywania sieci archiwalnej, na co złożyło się szereg istotnych przyczyn. Pod koniec 1970 r. było w Polsce 89 archiwów terenowych.

W następnym dziesięcioleciu /1961-1970/ przeprowadzono tylko korekty w istniejącej sieci, głównie w zakresie tworzenia oddziałów terenowych.

Stabilizacja sieci archiwalnej, jaka zaznaczyła się już w latach sześćdziesiątych i brak zmian w tym zakresie w latach 1966-1970, świadczy o zaspokojeniu podstawowych potrzeb i prawidłowym działaniu obecnej struktury sieci archiwów terenowych. Nie uwzględniamy tu faktu sporadycznego organizowania nowych placówek w celu sprawniejszej obsługi zbyt rozległego terenu.

Panuje powszechny pogląd, że tworzenie archiwów powiatowych w każdym powiecie jest nierealne i niecelowe zarówno ze względów gospodarczych, jak i organizacyjnych. Lepiej jest bowiem stworzyć jedno archiwum dla kilku powiatów, wyposażone w odpowiednie zaplecze naukowo-techniczne i kadrowe, niż archiwa małe, rozproszone w każdym powiecie.

Dlatego generalnym założeniem władz archiwalnych w latach siedemdziesiątych było rozbudowanie i umacnianie bazy materialnej i naukowej w istniejących już archiwach, które swoją działalnością obejmują pewien region składający się przeważnie z kilku powiatów.

Kadra archiwalna

W okresie intensywnego rozwoju sieci archiwalnej, poważną troską było zapewnienie dopływu odpowiedniej kadry pracowników. Nieliczny, fachowy personel archiwalny sprzed 1939 r., który przystąpił do pracy w 1945 r., był zatrudniony głównie w archiwach wojewódzkich i placówkach centralnych. Podczas gdy pod koniec 1945 r. pracowało we wszystkich archiwach państwowych i w naczelnych władzach archiwalnych 64 osoby, to w 1951 r. było zatrudnionych łącznie 429 pracowników, a w 1970 r. już 791¹.

W 1951 r. w archiwach terenowych było zatrudnionych łącznie 116 osób, w tym 13 w OT i 103 osoby w PAP². Odpowiednie liczby dla r. 1970 były już następujące: 288, w tym 112 pracowników przypadało na OT, a 176 na PAP.

Poważną trudność stanowiła płynność kadr, która szczególnie ostro zaznaczyła się w latach 1954-1957. Powodem tego było między innymi niskie uposażenie pracowników archiwalnych. Jak wiadomo, w tym okresie w związku z dynamicznym rozwojem całej gospodarki narodowej występował ogólny deficyt siły roboczej. Deficyt ten był odczuwalny również w służbie archiwalnej. Ponadto z każdym rokiem wzrastały wymagania w zakresie posiadanych kwalifikacji. Jak wiadomo archiwa terenowe borykały się z ogromnymi trudnościami lokalowymi i natury gospodarczej, a ponadto były obciążone nadmierną ilością obowiązków, co tym bardziej, przy niskim uposażeniu powodowało przechodzenie archiwistów do innych zawodów, gdzie były lepsze stawki uposażeń.

¹ T. Manteuffel, Archiwa państwowe w minionym pięćdziesięcioleciu, Archeion t. 50, 1968, s. 22 oraz: Rocznik Statystyczny GUS, 1971, s. 536.

² Akta Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych /NDAP/. Personel 1951-1953. sygn. II/132, s. 29. Dane za rok 1951 dla OT dotyczą pracowników byłych archiwów miejskich, które oficjalnie zostały włączone do państwowej sieci archiwalnej dopiero w 1952 r.

niowe. To wszystko spowodowało płynność kadr również w archiwach terenowych.

Różne prace kierownika archiwum powiatowego podkreślił Henryk Altman - ówczesny Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych - w swoim referacie wygłoszonym na zjeździe dyrektorów archiwów w Toruniu w dniu 26 marca 1958 r. Wymienia on liczne prace wykonywane przez kierownika archiwum powiatowego. W konkluzji stwierdza, że obowiązki te przerastały możliwości jednego człowieka. Dlatego archiwa powiatowe powinny mieć obsadę dwuosobową /oprócz wóznego/³. Jak wiadomo, postulat obsadzenia archiwów powiatowych przez dwóch pracowników działalności podstawowej został zrealizowany tylko w niewielkim stopniu; również brak podstawowego wyposażenia utrzymywał się w niektórych archiwach nawet do lat siedemdziesiątych. Należy jednak podkreślić, że mimo tak niesprzyjających warunków pracy i płacy wielu kierowników archiwów terenowych wytrwało na swoich stanowiskach, o czym świadczy fakt, że stosunkowo duża ich liczba legitymuje się długoletnim stażem.

Nowe przepisy uposażeniowe wprowadzone w życie z dniem 1 października 1958 r. spowodowały dość znaczną poprawę sytuacji materialnej pracowników archiwów państwowych. Przeciętny wzrost uposażeń kształtował się w granicach 38%. Wpłynęło to na ustabilizowanie kadry pracowników⁴.

Doniosłe znaczenie dla służby archiwalnej miała ustawa z dnia 17 lutego 1961 r. o instytutach naukowo-badawczych⁵. Na jej podstawie również archiwa państwowe uzyskały prawo zatrudniania samodzielnych i pomocniczych pracowników naukowo-badawczych.

³ Konferencje dyrektorów archiwów 1958-1959 r. Akta NDAP, sygn. S-023-13.

⁴ Plany i sprawozdania roczne z działalności NDAP za okres 1957-1959. Sprawozdanie z działalności państwowej służby archiwalnej w roku 1958. Akta NDAP, sygn. S-002.

⁵ Dz. Ustaw RP nr 19, 1965, poz.129.

W oparciu o tę ustawę i późniejsze rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 25 lipca 1967 r. w sprawie warunków zatrudnienia pracowników naukowo-badawczych w instytutach naukowo-badawczych⁶ opracowany został dla państwowej służby archiwalnej pierwszy plan naukowo-badawczy na lata 1968-1970 w skali ogólnopolskiej.

Pracownicy OT i PAP w latach 1951-1970

		R o k				
		1951	1955	1960	1965	1970
ogółem	OT	13	40	57	85	112
pracownicy	PAP	103	128	127	143	176
w tym	OT	6	27	37	51	73
działalności	PAP	52	73	78	113	128
podstawowej						

/Dane dla 1951 r. opracowano na podstawie akt NDAP. Personal 1951-1953. sygn. II/132. Dane dla innych lat - na podstawie rocznych sprawozdań archiwów terenowych. Powyższe obliczenia dotyczą pracowników na pełnych etatach. Ponadto na niepełnych etatach było: w 1965 r. w OT - 4, w PAP - 5 pracowników; w 1970 r. w OT - 8, w PAP - 8 pracowników/.

W omawianym dwudziestolecu tylko nieliczne archiwa terenowe a w nich przede wszystkim niektóre oddziały terenowe mogły sobie pozwolić na zaplanowanie minimalnej ilości czasu służbowego na prace naukowo-badawcze. Wszystkie inne archiwa terenowe, o ile prowadziły jakiekolwiek prace naukowo-badawcze wykonywały je w godzinach pozasłużbowych. Nadmierne obciążenie kierowników archiwów terenowych pracami o znaczeniu podstawowym nie pozwalało na rozwój prac naukowo-badawczych. Na podstawie dotychczasowej praktyki można przypuszczać, że upłynie jeszcze sporo czasu, zanim archiwa terenowe będą mogły przystąpić do prac naukowo-ba-

⁶ Dz. Ustaw RP nr 32, 1967, poz.157.

dawczych w szerszym zakresie. Na taki stan rzeczy złożyło się wiele czynników. Do podstawowych można zaliczyć odpowiednie opracowanie własnego zasobu, który w wielu archiwach wymaga jeszcze szeregu lat pracy. Ponadto - generalnie biorąc - w archiwach terenowych będzie można mówić o planowej pracy naukowo-badawczej, gdy zostanie zrealizowany powszechny postulat zwiększenia personelu - przynajmniej o jeden etat dla pracownika z ukończonym Pomaturalnym Studium Archiwistyki. Osoba ta przejęłaby pewne prace w zakresie nadzoru nad narastającym zasobem archiwalnym oraz szereg innych prac wewnątrz archiwum o charakterze administracyjnym. Naszym zdaniem archiwum terenowe, o przeciętnej wielkości pod względem zasobu aktowego i zasięgu terytorialnego, powinno zatrudniać:

- 1/ kierownika - posiadającego studia wyższe, z odpowiednim dorobkiem naukowym;
- 2/ pracownika z ukończonym Pomaturalnym Studium Archiwistyki, /coś w rodzaju pracownika technicznego, jak to ma miejsce w niektórych innych krajach/, który pomagałby kierownikowi w sprawowaniu nadzoru nad narastającym zasobem archiwalnym oraz prowadziłby prace organizacyjno-administracyjne;
- 3/ manipulantę ze średnim wykształceniem ogólnym i dodatkowym kursem archiwalnym, czuwającego nad stanem zasobu aktowego;
- 4/ pracownika gospodarczego /względnie sprzątaczkę/ dla utrzymania czystości i porządku w archiwum.

Ponadto w większych archiwach terenowych byłby potrzebny palacz c.o. lub dozorca.

Mając wyżej przedstawiony skład osobowy przeciętnego archiwum terenowego można by myśleć o planach naukowo-badawczych. Jak wiadomo jest to dopiero wizja przyszłości, bo do 1970 r. sprawy kadrowe w archiwach terenowych, a przede wszystkim w archiwach powiatowych przedstawiały się inaczej z różnych przyczyn obiektywnych, do których trzeba zaliczyć przede wszystkim brak odpowiedniej ilości etatów.

W okresie omawianego dwudziestolecia nastąpił znaczny wzrost liczby kierowników archiwów terenowych z wyższym wykształceniem. Podczas gdy pod koniec 1955 r. było 34 z wykształceniem średnim, 39 wyższym oraz trzech posiadało tytuły doktora, to w 1970 r. było 13 kierowników z wykształceniem średnim, 67 z wyższym, przy czym sześciu z nich miało tytuł doktora. W latach 1950/1951 liczba kierowników z wyższym wykształceniem była jeszcze niższa niż dane z 1955 r. /brak dokładnych danych/. Liczba kierowników archiwów terenowych z wykształceniem średnim stale malała z tym, że w 1970 r. w OT nie było już takich. Natomiast w PAP wykształcenie średnie posiadało jeszcze 13 kierowników /na ogólną ilość 63/. Trzeba tu dodać, że w ciągu ostatnich lat, 13 kierowników archiwów terenowych /w tym 2 z OT i 11 z PAP/ ukończyło studia wyższe w toku pracy. Pozostali kierownicy byli już w starszym wieku; reprezentowali jednak wieloletni staż pracy. Byli to przeważnie pionierzy, którzy w pierwszych latach intensywnego rozwoju archiwów nie szczędzili sił i czasu, aby jak najprędzej zabezpieczyć i udostępnić zasób archiwalny. Kadra ta, która pomimo licznych trudności i stosunkowo niskiego uposażenia pozostała na stanowiskach, była w pełni zaangażowana w swojej pracy, a przede wszystkim wykonywała ją z zapałem.

Cała państwowa służba archiwalna musi dziś nadążać za ogólnym postępowaniem wiedzy, nauki i techniki. Dlatego nowo angażowana kadra musi posiadać obecnie studia wyższe. Tak jak w latach pięćdziesiątych minimum wykształcenia stanowiła szkoła średnia, to w latach siedemdziesiątych wymagane minimum stanowić musi szkoła wyższa, zgodnie z powszechnie znaną prawidłowością rozwoju społeczeństwa.

W ciągu minionego dwudziestolecia poziom wykształcenia kierowników archiwów terenowych podniósł się przeciętnie o ponad 100%. Szczególnie dynamiczny obraz w tym zakresie rysuje się w archiwach powiatowych, gdzie przeciętny wzrost poziomu wykształcenia w porównaniu z początkowym okresem wzrósł o około 300%.

Dla porównania jak dalece różni się archiwum terenowe z lat pięćdziesiątych od tego samego archiwum z lat siedemdziesiątych może posłużyć stwierdzenie z roku 1948 Rafała Gerbera, ówczesnego Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych w Warszawie, że kierownikiem archiwum powiatowego powinien być "człowiek o typie nauczyciela szkoły powszechnej, nieco przeszkolony"⁷. Natomiast kierownik archiwum terenowego lat siedemdziesiątych, mając duży zasób fachowej wiedzy i doświadczenia, osiągnął wyższe wykształcenie i zdobywał coraz wyższe stopnie naukowe. Pomimo rozlicznych prac oraz w miarę możliwości brał czynny udział w pracach nie tylko popularno-naukowych, ale również naukowo-badawczych.

Według stanu z dnia 31 grudnia 1970 r. kierownicy archiwów terenowych z wyższym wykształceniem to w 90% historycy. Ponadto było trzech prawników, jeden ekonomista i trzech filologów /2 polonistów i germanista/. Wykształcenie kierowników archiwów o przeważającym kierunku historycznym było dobre. Jednak w przyszłości trzeba pomyśleć o zwiększeniu kadry nie tylko ekonomistów czy prawników. Zachodzi konieczność zwrócenia większej uwagi na kadrę techniczną, której brak jest w archiwach terenowych. Już w niedalekiej przyszłości archiwa te będą otrzymywały różnego rodzaju dokumentację techniczną rejestrowaną na taśmach, kartach perforowanych i innych nowoczesnych środkach zapisu informacji. Archiwa terenowe nie są przygotowane do przyjmowania i opracowywania tego rodzaju dokumentacji. Potrzeba tworzenia nowoczesnej kadry archiwalnej, która potrafiłaby połączyć wiedzę historyka z wiedzą o nowoczesnej technice już dziś nie ulega wątpliwości.

Dużą rolę do spełnienia może mieć utworzone w Warszawie Pomaturalne Studium Archiwistyki, które między innymi mogłoby wprowadzić program nauczania dostosowany do wymogów nowoczesnej wiedzy technicznej.

⁷ Archeion, t.28, 1948, s.282.

Wykształcenie kierowników OT i PAP
w latach 1955 - 1970

Rok	Ś r e d n i e				W y ż s z e					
	niepełne		pełne		bez tytułu magistra		z tytułem magistra		z tytułem doktora	
	OT	PAP	OT	PAP	OT	PAP	OT	PAP	OT	PAP
1955	-	3	1	30	2	17	5	15	1	2
1960	1	4	1	21	2	14	11	25	2	2
1965	1	2	1	14	3	13	16	33	1	2
1970	-	2	-	11	1	6	19	41	3	3

Kierunek studiów kierowników OT i PAP
/stan w dniu 31 XII 1970 r./

	historia	prawo	ekonomia	inne ^x
Kierownicy OT	20	2	-	-
PAP	39	1	1	3
Razem	59	3	1	3

^x "Inne" - polonista, germanista.

Wszystkie tabele /z wyjątkiem pierwszej/ opracowano na podstawie ankiety rozesłanej do archiwów wojewódzkich w Polsce.

Wyjaśnić należy, że w 1970 r. w sumie istniały 64 archiwa powiatowe /PAP/. Ponieważ jednak w tymże roku nie było czynne PAP w Przeworsku, dlatego wszystkie tabele wykazują 63 archiwa powiatowe.

Wykształcenie wyższe kierowników OT i PAP
/stan w dniu 31 XII 1970 r./

	osiągnięte:	
	w toku pracy w archiwum	przed rozpoczęciem pracy w archiwum
Kierownicy OT	2	21
PAP	11	39
Razem	13	60

Jak już wyżej wspomniano, na podstawie ustawy o instytutach naukowo-badawczych i dalszych rozporządzeń, archiwa państwowe mogą zatrudniać pracowników naukowo-badawczych. W archiwach terenowych sprawa przekwalifikowania kierowników archiwów na siatkę płac dla pracowników naukowo-badawczych przedstawiała się następująco: 57% ogółu kierowników OT i PAP było zaszeregowanych do tej siatki płac. Większość z nich stanowili kierownicy OT. Podobnie przedstawiał się stan kadry kierowniczej w zakresie stopni służbowych. Najwięcej było starszych asystentów i adiunktów z tym, że najwyższy ich procent przypadał na kierowników oddziałów terenowych. Zaszeregowanie kierowników archiwów terenowych do siatki naukowo-badawczej w poszczególnych województwach przedstawiało bardzo różnorodny obraz. Tak np. w województwie poznańskim i warszawskim wszyscy kierownicy byli zaszeregowani do tej grupy pracowników. W innych województwach - m.in. białostockim, bydgoskim, gdańskim, katowickim, kieleckim, opolskim i rzeszowskim większość kierowników była zakwalifikowana do grupy pracowników naukowo-badawczych. Natomiast w województwie koszalińskim, olsztyńskim i zielonogórskim do końca 1970 r. żaden z kierowników archiwów terenowych nie został przekwalifikowany do siatki płac pracowników naukowo-badawczych pomimo, że

niektórzy z nich mieli pełne studia wyższe oraz wieloletni staż pracy.

W latach 1962-1965/66 można było obserwować zjawisko gremialnego przekwalifikowywania pracowników z wyższym wykształceniem na siatkę płac dla pracowników naukowo-badawczych. Nowo przyjmowani pracownicy zaraz po studiach byli od początku pracy angażowani na tę siatkę płac. Jeszcze bardziej powszechnie niż w archiwach terenowych zjawisko to występowało w archiwach wojewódzkich⁸. Pod koniec lat siedemdziesiątych tendencje te zostały radykalnie zahamowane. Stawiano coraz większe wymagania pracownikom naukowo-badawczym, co też znalazło wyraz w ich wynikach pracy. Pracownik, który nie mógł wykazać się dorobkiem naukowym miał w zasadzie zamkniętą tę drogę do awansu⁹. Ponieważ dorobek naukowy wymaga przede wszystkim odpowiednich warunków pracy i dużego nakładu czasu, którego brak w archiwach terenowych, dlatego pod koniec lat siedemdziesiątych wytworzyła się pewnego rodzaju dysproporcja między wygórowanymi wymaganiami w stosunku do pracowników naukowo-badawczych a możliwościami kierowników archiwów terenowych.

Mieli oni na uwadze pierwszeństwo prac podstawowych w archiwum przed pracami innymi, do których trzeba zaliczyć prace naukowo-badawcze i wydawnicze. Trudny ten problem może być rozwiązany dopiero z biegiem lat wtedy, gdy w archiwach terenowych, oprócz kierownika, będzie zatrud-

⁸ Według stanu z dnia 31 grudnia 1966 r. z ogólnej liczby 362 pracowników działalności podstawowej zatrudnionych w państwowej służbie archiwalnej /po odliczeniu magazynierów i laborantów/ 240 archiwistów zostało przekwalifikowanych na pracowników naukowo-badawczych. Por. Biuletyn Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, Warszawa 18 października 1967, nr 3/67/7/, s.2, przypis 6.

⁹ Zarządzenie nr 1 NDAP z dnia 18 I 1968 r. w sprawie warunków pracy pracowników naukowo-badawczych zatrudnionych w państwowej służbie archiwalnej stwierdza w § 8: "Awanse i nagrody pracowników naukowo-badawczych zatrudnionych w państwowej służbie archiwalnej uzależnia się od podejmowania przez nich prac naukowo-badawczych ...".

niony drugi pracownik z odpowiednimi kwalifikacjami techniczno-archiwalnymi.

Dotychczasowa praktyka obsadzenia archiwum terenowego tylko przez kierownika plus personel pomocniczy o wykształceniu przeważnie podstawowym, nie jest możliwa do utrzymania na dalszą metę. Było to wyjście konieczne w pierwszym dziesięcioleciu działalności archiwów terenowych i trudne do utrzymania już w drugim dziesięcioleciu. Jeżeli archiwa terenowe mają nadal wykazywać prawidłowy i prężny rozwój i utrzymać swoją pozycję w rozwijającym się regionie, to skład osobowy danego archiwum powinien być inaczej ustawiony. Gwałtowny rozwój społeczno-gospodarczy kraju wymaga zrewidowania dotychczasowego sposobu podziału pracy w archiwach terenowych oraz przeprowadzenia pewnego rodzaju specjalizacji, która przyczyniłaby się do dalszego rozwoju archiwów głównie w zakresie prac naukowo-badawczych tak regionalnych jak i ogólnych¹⁰.

Trzeba tu jeszcze przynajmniej wspomnieć o kierownikach archiwów terenowych zatrudnionych na siatce płac pracowników archiwalnych. Jak już wyżej podano, było ich w sumie 37, co stanowi 43% ogółu zatrudnionych kierowników. Na siatce tej byli przede wszystkim kierownicy, którzy mieli tylko wykształcenie średnie /13 osób/ względnie wyższe bez tytułu magistra /7 osób/. Pozostali z nich pomimo, że

¹⁰ Zespół do spraw analizy sytuacji kadrowej, struktury zatrudnienia i stanowisk w centralnych i wojewódzkich archiwach, który działał przy NDAP, w swoich uwagach i wnioskach w ten sposób zdefiniował zagadnienie średniego personelu w archiwach państwowych: - "1.2. Archiwa wypowiedziały się generalnie za: a/ zwiększeniem stanu zatrudnienia w archiwach państwowych, b/ wprowadzeniem do pracy personelu ze średnim wykształceniem. 3.2. Zadaniami ich byłoby odciążenie pracowników naukowo-badawczych od wykonywanych przez nich prac nie mających charakteru naukowo-badawczego ... 3.3. Wprowadzenie pracowników ze średnim wykształceniem pozwoli na uzdrowienie niewłaściwej obecnie struktury kadrowej państwowej służby archiwalnej z jednoczesnym obniżeniem wydatków na personel". Por. Biuletyn NDAP nr 1/66, Warszawa 12 maja 1966, s.12 i 15.

mieli wykształcenie wyższe, nie zostali przekwalifikowani do siatki płac pracowników naukowo-badawczych z różnych względów, np. z powodu krótkiego stażu pracy i braku dorobku naukowego, na co ostatnio przede wszystkim zwracano uwagę. Najwięcej kierowników było zatrudnionych na siatce archiwalnej w stopniu archiwisty i młodszego archiwisty, a w dalszej kolejności starszego archiwisty i adiunkta archiwalnego. Biorąc pod uwagę możliwości awansu kierowników archiwów terenowych będących na wyżej podanych siatkach płac, to w latach siedemdziesiątych były lepsze możliwości awansu i otrzymania dodatku dla pracowników zatrudnionych na archiwalnej niż naukowej siatce płac. Znając trudności w realizowaniu obowiązku pracy naukowej w archiwach terenowych, a ponadto wymaganie tytułu doktora do awansowania na adiunkta naukowo-badawczego trzeba przyznać, że kierownicy zatrudnieni na archiwalnej siatce płac mieli większe możliwości awansowania niż kierownicy na siatce płac dla pracowników naukowo-badawczych.

Na zakończenie omawianego wyżej problemu trzeba jeszcze dodać, że trzech kierowników archiwów powiatowych posiadało w 1970 r. stopień doktora /dwóch w województwie krakowskim i jeden w poznańskim/. Stopień doktora posiadało również trzech kierowników OT - po jednym w województwie bydgoskim, krakowskim i rzeszowskim.

Zaszeregowanie kierowników OT i PAP

/stan w dniu 31 XII 1970 r./

Na siatce płac pracowników naukowo-badawczych:

	asystent	st. asystent	adiunkt	ogółem	% z ogółu zatrudn.
OT	2	11	6	19	82,6
PAP	9	17	4	30	47,6
Razem:	11	28	10	49	57,0



Na siatce plac pracowników archiwalnych:

	mł. archi- wista	archi- wista	st. archi- wista	adiunkt arch.	ogółem	%
OT	1	2	-	1	4	17,4
PAP	11	13	7	2	33	52,4
Razem:	12	15	7	3	37	43,0

Ogólna liczba kierowników w dniu 31 XII 1970 r. wynosiła: w OT 23, w PAP 63. Wyżej podany procent obliczono od ogółu zatrudnionych kierowników.

Na podstawie ogólnej tendencji podnoszenia kwalifikacji można przypuszczać, że w ciągu najbliższych lat liczba kierowników archiwów terenowych ze stopniem doktora poważnie wzrośnie, jak również podwyższy się ogólna liczba osób z wyższym wykształceniem.

Warto jeszcze omówić zagadnienie stażu pracy kierowników archiwów terenowych, ponieważ miało ono istotny wpływ na całokształt spraw kadrowych. Według danych na dzień 31 grudnia 1970 r. największą grupę stanowili pracownicy zatrudnieni w państwowej służbie archiwalnej od 16 do 20 lat i więcej. Stanowili oni 40,7% całej kadry kierowników archiwów terenowych. Około 26,7% kierowników pracowało od 6 do 10 lat, a po 16,3% od 1 do 5 i od 11 do 15 lat.

Jeżeli w archiwach terenowych istniejących dwadzieścia lat /1950-1970/ prawie połowa kierowników pracowała na swoich stanowiskach od dwudziestu lat, to trzeba stwierdzić, że płynność kadr wśród kierowników archiwów terenowych nie występowała tak ostro, jak np. wśród personelu pomocniczego tych archiwów /pracownicy obsługi/ względnie w archiwach wojewódzkich.

Ciekawie kształtowały się również dane dotyczące wieku kierowników archiwów terenowych. Jeżeli założymy, że

do wieku młodego zalicza się osoby do lat 40, średniego - do lat 50, a starszego - osoby do lat 60 i powyżej, to w dniu 31 grudnia 1970 r. najwięcej kierowników było w wieku średnim, czyli do lat 50 /około 40%/. Kierowników w wieku do lat 40 było około 26%, natomiast około 19% stanowili pracownicy już prawie w wieku emerytalnym.

Długoletni staż pracy i starszy wiek około połowy kierowniczej kadry archiwistów terenowych przyczynia się do dobrego wywiązywania się ze swoich różnorodnych obowiązków. Z drugiej jednak strony nie można zapominać, że w ciągu bieżącego dziesięciolecia kadra ta przejdzie w większości na emeryturę, a pozostała jej część nie będzie miała tej sprawności fizycznej jaka jest niezbędna do wykonywania rozlicznych prac w rozległym terenie. Dlatego już obecnie trzeba by pomyśleć o odpowiednio przeszkolonej młodej kadrze pracowników, która mając duży zasób wiedzy teoretycznej mogłaby ją uzupełniać fachową wiedzą praktyczną, u boku doświadczonych kierowników z wieloletnim stażem pracy.

Kierownicza kadra archiwów terenowych w omawianym okresie pod względem płci przedstawiała się następująco:

Na podstawie akt można ustalić, że w połowie 1953 r. około 63% kierowników stanowili mężczyźni, natomiast około 37% kobiety. Podobna przewaga mężczyzn /60%/ nad kobietami /40%/ kształtowała się w tym czasie w archiwach terenowych na stanowisku woźnych¹¹. Natomiast w dniu 31 grudnia 1970 r. na kadrę kierowniczą przypadało po 50% kobiet i mężczyzn. Kadre pomocniczą w archiwach terenowych /manipulanci, obsługa/ w 1970 r. stanowiły w zdecydowanej większości kobiety.

¹¹ Akta NDAP sygn. II/298. Etyaty osobowe 1953 r. Wykaz pracowników OT, PAP - stan w dniu 1 VIII 1953 r. Z zestawienia tego wynika również, że w tym czasie na stanowiskach kierowników OT i PAP było zatrudnionych 7 magistrów i 2 doktorów.

Przy bardziej szczegółowej analizie stanu zatrudnienia kierowników w dniu 31 grudnia 1970 r. pod względem płci i wieku można ustalić, że liczba mężczyzn nad kobietami górowała w wieku do lat 60 i powyżej. Natomiast w wieku poniżej 50 lat zdecydowanie przeważały kobiety. Jest to jeszcze jeden dowód, że kobiety wypierają mężczyzn również z zawodu archiwisty. W archiwach wojewódzkich liczba kobiet znacznie przewyższała ilość mężczyzn.

Staż pracy kierowników OT i PAP
/stan w dniu 31 XII 1970 r./

	L a t				
	1 - 5	6 - 10	11 - 15	16 - 20	powyżej 20
OT	3	6	3	9	2
PAP	11	17	11	20	4
Razem:	14	23	14	29	6

Kierownicy archiwów terenowych OT i PAP
według płci i wieku
/stan w dniu 31 XII 1970 r./

		d o l a t				powy- żej 60	razem:
		30	40	50	60		
OT	Kobiety	-	4	6	1	1	12
	Mężczyźni	2	3	5	1	-	11
PAP	Kobiety	7	8	13	2	1	31
	Mężczyźni	5	7	10	5	5	32
Ogółem:		14	22	34	9	7	86
w tym	Kobiety	7	12	19	3	2	43
	Mężczyźni	7	10	15	6	5	43

Na zakończenie należy przynajmniej wspomnieć o licznej grupie pracowników działalności podstawowej, zatrudnionych w archiwach terenowych /bez kierowników/.

Dnia 31 grudnia 1970 r. stan pracowników działalności podstawowej przedstawiał się dość różnorodnie. W kilku większych oddziałach terenowych były zatrudnione w sumie 4 osoby na siatce płac dla pracowników naukowo-badawczych: w stopniu adiunkta, st. asystenta i dwie osoby w stopniu asystenta. Wszyscy inni pracownicy tak w OT jak i PAP byli zatrudnieni na archiwalnej siatce płac. W OT było zatrudnionych 44, a w archiwach powiatowych 66 pracowników. Oddziały terenowe zatrudniały 28 manipulantów i st. manipulantów, 12 młodszych archiwistów, 2 archiwistów, 1 st. archiwistę i 1 adiunkta archiwalnego. Natomiast w archiwach powiatowych było 61 manipulantów i st. manipulantów, 3 młodszych archiwistów i 2 archiwistów.

Ogółem kadra pracowników działalności podstawowej w archiwach terenowych OT i PAP /bez kierowników/ wynosiła 114 osób. Ponadto było tam kilka osób zatrudnionych na poziomie etatu względnie w niepełnym wymiarze godzin. Jednak w sumie nie zmieniało to zasadniczego stanu kadry pracowników działalności podstawowej.

W dniu 31 grudnia 1970 r. na jeden OT - bez kierownika - przypadało średnio 4 pracowników, a w tym dwóch pracowników działalności podstawowej. Natomiast na jedno archiwum powiatowe - bez kierownika - przypadało średnio 2,8 pracowników, a w tym jeden pracownik działalności podstawowej.

Dla porównania można tu dodać, że w 1951 r. na jedno archiwum terenowe /OT, PAP/ przypadał przeciętnie tylko jeden woźny¹². Praktycznie biorąc w niektórych archiwach było po kilku pracowników pomocniczych, a w innych archiwach był tylko kierownik, który zajmował się nie tylko

¹² "Personel". Akta NDAP, 1951 r., sygn. II/132, s.29.

pracami archiwalnymi, ale często również sprzątaniem lub paleniem w piecu.

Zaszeregowanie pracowników działalności podstawowej w OT, PAP
/stan w dniu 31 XII 1970 r./
/nie dotyczy kierowników OT, PAP/

Siatka płac dla pracowników:	OT	PAP	Ogółem
I. naukowo-badawczych			
adiunkt naukowo-badawczy	1	-	1
starszy asystent	1	-	1
asystent	2	-	2
II. archiwalnych			
adiunkt archiwalny	1	-	1
starszy archiwista	1	-	1
archiwista	2	2	4
młodszy archiwista	12	3	15
manipulant lub st. manipulant	28	61	89
Razem:	48	66	114^x

^x Ponadto w OT/PAP było zatrudnionych kilka osób na połowie etatu względnie na niepełnym wymiarze godzin, co w sumie nie zmienia zasadniczego stanu kadry pracowników zatrudnionych w OT i PAP /bez kierowników/.

x

Artykuł ten ma charakter informacyjny i dlatego nie wysuwa ogólnych postulatów czy wniosków. Właściwie wniosek jest prosty: zwiększyć personel przede wszystkim o etat pracownika ze średnim wykształceniem archiwalno-technicznym. Postulat taki łatwo można postawić, ale trudniej go zrealizować w ramach ograniczonych możliwości etatowych. Wiele archiwów terenowych ma znacznie skromniejsze wymagania. Potrzebują - i to pilnie - zwyczajnej sprzątaczk.

Pomimo tych i tym podobnych trudności archiwa terenowe dają sobie radę w miarę swoich możliwości. Jak wiadomo, wiele zależy od inicjatywy i dobrej organizacji pracy kierownika, a między innymi od doboru odpowiednich pracowników.

Kilka uwag wstępnych w sprawie etyki zawodu archiwisty

Zagadnienie etyki zawodowej jest w przypadku zawodu archiwisty szczególnie skomplikowane. Złożyło się na to szereg przyczyn, z których najistotniejszą jest chyba podstawowy dualizm charakteru pracy archiwisty, z jednej strony przedstawiciela "władzy", osoby urzędowej obdarzonej wysokim stopniem zaufania społecznego, z drugiej zaś strony pracownika naukowego pragnącego brać osobisty, bezpośredni udział w życiu i rozwoju nauki.

Trudności pogodzenia obu tych stron życia i pracy archiwisty przerastają problemy - nieco zbliżone - z którymi mają do czynienia pracownicy bibliotek. To, być może, jest przyczyną, że w polskim piśmiennictwie archiwalnym lat ostatnich głucho na temat etyki zawodowej, że nie mówi się o niej w czasie zajęć szkoleniowych żadnego szczebla. Wydaje się, że są to sprawy, które przyjmuje się jako zrozumiałe "same przez się", oczywiste, nie wymagające komentarzy.

Tymczasem pokrewne środowiska do sprawy etyki własnego zawodu podchodzą inaczej - omawiają je jasno i otwarcie, starają się sformułować podstawowe zasady postępowania, dekalogi czy inne kodeksy norm obowiązujących w tym zakresie. Szczególnie interesujące są wysiłki środowiska bibliotekarskiego. Ostatnio w "Rocznikach Bibliotecznych", czasopiśmie wydawanym przez Komisję do spraw bibliotek i informacji naukowej Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego /r.XV, 1971, n.3-4, s.77 n.n./ ukazał się ciekawy artykuł Z.Żmigrodzkiego pt. "O etykę zawodu bibliotekarskiego" omawiający najnowsze, głównie niemieckie i amerykańskie, publi-

kacje na ten temat i wysuwający własne sformułowania autora.

Stowarzyszenie Archiwistów Polskich do zagadnienia etyki zawodowej archiwisty przywiązuje dużą wagę. Mówi o tym statut Stowarzyszenia formułując w § 9 jego zadania. Podobne ujęcia zawarte są w statucie Związku Towarzystw Pracowników Archiwalnych Jugosławii, o którym pisał "Archiwista" w 1970 r. /nr 3/22/, s.25 n.n./.Sprawa wydaje się więc ważna i pilna. Zdarzają się z różnych stron niepokojące sygnały świadczące o niedostatecznym poziomie etycznym pracowników archiwów różnych środowisk i szczebli. Alarmowo zadźwięczała sprawa przemyska, o której pisał "Archiwista" 1971 nr 4/27/, s.42-43. Występują też i inne choć nie tak drastyczne przypadki.

W zamiarze udostępnienia Czytelnikom naszym, Kolegom i Towarzyszom pracy zawodowej interesujących poglądów z zagranicy, ogłasza się przekład "Kodeksu Archiwisty" opublikowanego przed kilkunastu laty w czasopiśmie "American Archivist" 1955, nr 18, s.307-308. Zawarte w nim myśli w pełni aktualne dla środowiska, w którym powstały, w części interesujące też w naszych warunkach, dostarczają w każdym razie ciekawego materiału porównawczego.

K O D E K S A R C H I W I S T Y

/opracowany dla celów szkolenia wewnętrznego pracowników
Archiwum Narodowego/

1. Archiwista ma wobec społeczeństwa moralny obowiązek przechowania dowodów rzeczywistego rozwoju wydarzeń i podjęcia wszelkich wysiłków dla fizycznego zabezpieczenia wartościowych dokumentów. Z drugiej jednak strony archiwista ma obowiązek nie marnowania funduszy ani przestrzeni na przechowywanie dokumentacji nie posiadającej trwałej wartości i na opiekowanie się nią.

2. Archiwista musi pamiętać o tym, że przeprowadzając selekcję dokumentów na kwalifikowane do przechowania lub przeznaczone na zniszczenie, działa jako przedstawiciel przyszłych pokoleń i określa dziedzictwo, które przejmą one od przeszłości. Dlatego, na ile tylko pozwalają na to jego siły intelektualne, doświadczenie i zdrowy rozsądek, musi mieć zawsze na oku potrzeby przyszłości, podejmując bezstronne decyzje nie zabarwione żadnym rodzajem spojrzenia ideologicznego, politycznego lub osobistego.
3. Archiwista musi pilnie baczyć, by zachować całość dokumentów powierzonych jego pieczy. Jest obowiązany zabezpieczać je przed zniekształceniem, zmianą tekstu i kradzieżą; musi ochraniać je przed zniszczeniem przez ogień, nadmierne oświetlenie, wilgoć i przesuszenie; musi dbać przy tym o to, by ich wartość dowodowa nie poniosła szwanku w toku normalnych zabiegów konserwacji, porządkowania archiwalnego i udostępniania.
4. Archiwista ma obowiązek aktywnego udostępniania dokumentów w najpełniejszym stopniu, zgodnym z interesem społecznym, ale równocześnie powinien starannie przestrzegać wszelkich zarządzeń ograniczających dostęp do dokumentów. W granicach swego budżetu i możliwości powinien pracować usilnie nad powiększaniem i rozpowszechnianiem wiedzy, udostępniając zasoby swego archiwum przyszłym badaczom na drodze ogłaszania drukiem inwentarzy i innych pomocy archiwalnych, jak również na drodze osobistych konsultacji.
5. Archiwista powinien grzecznie i w duchu pełnej gotowości do usług odpowiadać na wszystkie sensowne i uzasadnione kwerendy, nie powinien jednak marnować czasu na szczegółowe odpowiadanie na pytania lekkomyślne lub nierozsądne. Nie powinien on piętrzyć niepotrzebnych przeszkód przed tymi, którzy chcieliby korzystać z dokumentów ale powinien czynić wszystko by oszczędzić ich czas i ułatwić ich pracę. Oczywiście, nie powinien w formie

czczej plotki informować jednego badacza o pracy i znaleziskach innego, ale gdyby stało się oczywiste, że ich wysiłki się dublują, może w rzeczowy sposób poinformować jednego o pracy i wynikach drugiego.

6. Archiwista nie powinien ciągnąć żadnych korzyści materialnych z wyzyskiwania dokumentów powierzonych jego pieczy, ani nie powinien zatajać żadnych informacji, które zdobył w ramach swej pracy archiwalnej w celu odniesienia z tego zysków prywatnych. Natomiast powinien on wyzyskać każdą uzasadnioną okazję jakiej dostarcza mu jego uprzywilejowana sytuacja do rozwijania swych zawodowych zainteresowań na polu badania historycznego lub innego.
7. Archiwista obowiązany jest szczerze przekazywać swym kolegom w zawodzie wyniki swych własnych poszukiwań lub badań prowadzonych w jego instytucji, które mogą wnieść wkład do całości wiedzy archiwalnej. Podobnie obowiązany jest przekazać swym następcom dokładne dane o dokumentach powierzonych jego opiece, o ich właściwej organizacji i uporządkowaniu.

Oprac. i tłum. Z.K.

SPRAWY ORGANIZACYJNE SAP

W ostatnim czasie odbyło się w ogniwach terenowych Stowarzyszenia kilka zebrań sprawozdawczo-wyborczych, w wyniku których wyłonione zostały nowe

WŁADZE ODDZIAŁÓW SAP

Samodzielne Koło Terenowe w Białymstoku:

Przewodnicząca - kol. I. Grochowska
Skarbnik - kol. A. Leszczuk

Oddział w Krakowie:

Zarząd

Przewodniczący - kol. Z. Niezgoda
Wiceprzewodn. - kol. A. Chełkowska
Sekretarz - kol. M. Kasperska
Skarbnik - kol. J. Stoksik
Członek Zarządu - kol. A. Kamiński

Komisja Rewizyjna

Przewodnicząca - kol. W. Santarius
Członek Komisji - kol. A. Litewka
" " - kol. Z. Wojas

Oddział w Poznaniu :

Zarząd

Przewodniczący - kol. S.Nawrocki
Sekretarz - kol. E.Scholtz
Skarbnik - kol. Z.Sip
Członek Zarządu - kol. B.Olejniczak
" " - kol. J.Gomolcowa
" " - kol. J.Żebrowska

Komisja Rewizyjna

Przewodnicząca - kol. J.Bielecka
Członek Komisji - kol. F.Paprocki
" " - kol. I.Radtke

Samodzielne Koło Terenowe w Toruniu :

Przewodnicząca - kol. K.Ciesielska
Sekretarz - kol. T.Koba-Ryszewska
Skarbnik - kol. M.Gołębowski

Oddział w Warszawie :

Zarząd

Przewodnicząca - kol. O.Starón
Wiceprzewodn. - kol. E.Paszkowska
Sekretarz - kol. Z.Krupska
Skarbnik - kol. W.Mroczkowski
Członek Zarządu - kol. E.Maniusiak
" " - kol. M.Motas
" " - kol. R.L.Polkowski

Komisja Rewizyjna

Przewodniczący - kol. R.Wiśniewski
Członek Komisji - kol. B.Halbert
" " - kol. R.Piechota

Oddział w Zielonej Górze :

Zarząd

Przewodniczący - kol. M.Brychcy
Wiceprzewodn. - kol. S.Janicka
Sekretarz - kol. I.Szymańska
Skarbnik - kol. W.Gucia

Komisja Rewizyjna

Przewodniczący - kol. Z.Izdebski
Członek Komisji - kol. H.Średnicka
" " - kol. M.Sobska

Z życia gdańskiego oddziału SAP

Specyfika zawodu archiwisty sprawia, że działać musimy rozproszeni w różnych zakładach pracy, nawet jeśli formalnie jesteśmy skupieni u jednego pracodawcy, jak to ma miejsce np. w spółdzielniach prowadzących usługi archiwalne.

Rzadko zdarza się więc okazja zebrania w szerszym gronie i niełatwo ustalić dogodny dla wszystkich termin. Nienajlepszym był zapewne termin walnego zgromadzenia członków naszego oddziału w dniu 10 kwietnia 1971 r. Przedświata sobota, za którą przemawiały pierwotnie względy organizacyjne, zgromadziła tylko 21 członków, byli to jednak członkowie najbardziej oddani sprawie naszej zawodowej organizacji.

Zebrani w pięknym lokalu przekazanym na siedzibę Oddziału przez Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Gdańsku, wysłuchali sprawozdań kol.kol. Jana Biernata jako przewodniczącego, a Edmunda Barełkowskiego z ramienia komisji rewizyjnej. Cóż powiedzieć możemy patrząc w miniony rok naszej pracy? Mamy dogodną siedzibę zarządu i życzliwy stosunek obydwu naszych członków wspierających tj. WAP w Gdańsku i Spółdzielni Inwalidów im. Obrońców Helu, prowadzącej dział usług archiwalnych na województwo gdańskie. Szeregi członków zwyczajnych wzrosły do liczby 61. Podstawową kadrą są nadal pracownicy WAP i działu usług archiwalnych, ale zarząd poświęcał wiele uwagi zwerbowaniu archiwistów zakładowych, rozsyłając odpowiednie pisma propagujące cele Stowarzyszenia.

Jednak pismo nie zastąpi żywego słowa w bezpośrednim kontakcie. Czy wizytacje archiwów zakładowych nie powinny

by być wykorzystane do agitacji na rzecz SAP wszędzie tam, gdzie tylko to ma jakieś realne szanse? W centrum uwagi znajdowało się wzmocnienie podstaw finansowych Stowarzyszenia. Na III Krajowym Zjeździe w Warszawie przedstawili to zagadnienie delegaci gdańscy: kol.kol. Jan Biernat i Longin Czerwiński. Również w dyskusji na walnym zgromadzeniu poruszano tę kwestię wysuwając postulat przyznania przez Zarząd Główny 20% wpływów od członków wspierających i zorganizowania działalności gospodarczej poprzez świadczenie usług archiwalnych, opracowywanie wykazów akt, wygłaszanie odczytów itp.

Członkowie SAP wnieśli aktywny udział w dyskusję nad projektem ustawy archiwalnej, opowiadając się wyodrębnieniem w specjalnym rozdziale sprawy archiwów zakładowych i za uznaniem Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych za jedynego dysponenta państwowego zasobu archiwalnego. Skrytykowano pominięcie spraw osobowych w opracowanym obecnie słowniku archiwalnym. A przecież bez archiwistów nie byłoby archiwistyki.

W codziennej pracy, w indywidualnych kontaktach członkowie zarządu starali się podnosić kwalifikacje zawodowe archiwistów, aby również w tej dziedzinie znalazło posłuch hasło dobrej roboty, nawet jeżeli nie przynosi ona wyraźnych ekwiwalentów finansowych. Ale czy jednak nie dałoby się wprowadzić jakichś premii za wzorowe, prawdziwie funkcjonalne urządzenie archiwów zakładowych?

W ramach wymiany doświadczeń, mieliśmy okazję na jednym z zebrań usłyszeć relację kol. E.Gumprechta, który jako gość rumuńskich archiwów państwowych zapoznał się m.in. z problematyką archiwów zakładowych w Rumunii. Wbrew dotychczasowym mniemaniom, w tym kraju również działają spółdzielnie usług archiwalnych, aczkolwiek profil ich pracy jest nieco inny, mianowicie ogranicza się do technicznego opracowania materiału, podczas gdy stroną merytoryczną porządkowania zajmuje się odpowiedzialny za archiwum pracownik danego zakładu pracy, zwykle przedstawiciel działu kadr.

Jakkolwiek oddział gdański przejawiał w okresie sprawozdawczym znaczną działalność, istnieje w dalszym ciągu szereg problemów wymagających rozwiązania. Troszczyć się o nie będzie zarząd naszego oddziału, który na wniosek kol. Stodolnego powołano w dotychczasowym składzie z wyjątkiem sekretarza /w miejsce kol. Henryka Polaka został nim kol. Eligiusz Gumprecht/ oraz zmarłego kol. Edwarda Głagowskiego, którego miejsce w komisji rewizyjnej zajął kol. Czesław Deinrych.

x

Gdańskie seminarium w sprawie zagadnień dokumentacji technicznej

W dniach 28-29 maja 1971 r. obszerna świetlica Spółdzielni Inwalidów "Bałtyk" w Gdańsku przy ul. Karola Marksa 140 zgromadziła 60 osób zainteresowanych metodami archiwalnego opracowania dokumentacji technicznej. Prelegentem prowadzącym seminarium była mgr Olimpia Staroń /Warszawa/ zaproszona przez gdański oddział SAP, słuchaczami zaś archiwiści zakładowi gdańskich biur projektowych i pracownicy Zakładu Usług Archiwalnych. Sprawny przebieg spotkania zawdzięczamy pomocy Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Gdańsku i Usługowej Spółdzielni Inwalidów im. Obrońców Helu.

Na wstępie zaznaczyć trzeba, że zarządzenie nr 61 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z 28 listopada 1969 r. w sprawie przechowywania oraz trybu przekazywania do archiwów państwowych projektów budowlanych i technologicznych oraz planów i opracowań z zakresu miejscowego planowania przestrzennego dało pewne wytyczne w zakresie przejmowania dokumentacji technicznej do archiwów państwowych z jednostek resortu budownictwa.

Sformułowane tam zasady możemy wykorzystywać również przy przekazywaniu dokumentacji powstającej w ramach in-

nych resortów z zakładowych archiwów technicznych do archiwów państwowych. Majowe spotkanie w Gdańsku miało na celu wyjaśnienie archiwistom zakładowym i pracownikom świadczącym usługi w zakresie porządkowania archiwów zakładowych niektórych problemów związanych z dokumentacją techniczną.

Prelegentka zwróciła uwagę na pewne ustalenia teoretyczne odnoszące się do dokumentacji technicznej podkreślając, że przez dokumentację techniczną należy rozumieć ogół dokumentów niezbędnych do zrealizowania obiektów lub wyrobów: plany, rysunki, opisy techniczne, kosztorysy, harmonogramy. Następnie omówiła schemat powstawania dokumentacji związanej z cyklem inwestycyjnym i produkcyjnym czyli okresem od rozpoczęcia budowy albo produkcji, aż do zakończenia budowy względnie wypuszczenia gotowego produktu.

W toku wykładu podniesiono również kwestie szczegółowe i zagadnienia praktyczne związane z przechowywaniem i udostępnianiem dokumentacji technicznej.

W końcowej części wykładu mgr Staroń zwróciła uwagę na konieczność opracowania w każdym biurze projektowym instrukcji w sprawie zasad kwalifikowania dokumentacji i trybu jej przekazywania do archiwum.

Drugi dzień obrad rozpoczął mgr Czesław Stodolny z Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Gdańsku podsumowaniem wyników ankiety rozesłanej do biur projektowych. Na 36 wysłanych ankiet wpłynęło 20 odpowiedzi, co dawało pewien obraz stanu archiwów technicznych. Ankieta wykazała, że wyposażenia archiwistów są rzędu 2500 - 3000 zł, stan zewidencjonowania zasobu jest dobry, natomiast archiwalne kwalifikowanie dokumentacji przedstawia się źle. Ankietowani stwierdzili dużą ciasnotę lokali. Nie bez wpływu na to pozostaje zapewne właśnie brak archiwalnego kwalifikowania dokumentacji, co zmusza do przechowywania wszystkich egzemplarzy.

W dyskusji, w której zabrało głos 6 uczestników zebrania omówiono m.in. sprawy związane ze sporządzaniem wy-

kazów kwalifikacyjnych dokumentacji technicznej przez biura konstrukcyjne i postulowano zwiększenie wpływu państwowej służby archiwalnej na budowę i wyposażenie archiwów technicznych.

Przedstawiciel WAP mgr Cz.Stodolny obiecał pomoc w zakresie rozwiązywania bolączek przedstawianych w dyskusji. Wyraził nadzieję, że uczestnicy majowego seminarium będą mieli okazję jeszcze nie raz uczestniczyć w podobnych spotkaniach i podziękował mgr Staroń za wygłoszenie ciekawego odczytu, a wszystkich zebranych zaprosił do zwiedzenia archiwum technicznego przedsiębiorstwa "Prozamet".

Zapoznanie się z warunkami pracy tego archiwum było ostatnim punktem spotkania.

Eligiusz Gumprecht
Gdańsk

K O M U N I K A T

W nawiązaniu do komunikatu o utworzeniu Komitetu Redakcyjnego Słownika Biograficznego Archiwistów Polskich zamieszczonego w "Archiwiscie" nr 2/25/ s.30-34 - Prezydium ZG SAP podaje do wiadomości, iż celem ujednolicenia inicjatyw w tym zakresie postanowiło powołać Prezydium Komitetu Redakcyjnego w następującym składzie:

kol. Henryk Altman /przewodniczący/ oraz
kol. dr Czesław Skopowski /członek/.

Prezydium to skoncentruje wszystkie poczynania w zakresie gromadzenia biogramów archiwistów. Zebrane dotychczas opracowania zostały równocześnie przekazane do dyspozycji scalonego Komitetu Redakcyjnego. W najbliższym czasie przewidziane jest przystąpienie do prac nad pierwszym /próbny/ zeszytem Słownika.

Prezydium ZG SAP

NOWE WYDAWNICTWA ARCHIWALNE

Przekłady z obcej literatury archiwalnej. Z.12. Warszawa 1972, wyd. NDAP, ss.68.

Jest to kolejny zeszyt w serii przekładów, poświęcony prawie w całości nowoczesnym środkom przekazu informacji w archiwach.

Na treść zeszytu składają się tłumaczenia: 1/ E.Califano - Studium nad możliwością zastosowania urządzeń elektronicznych i mechanograficznych przy opracowywaniu dokumentów archiwalnych i w zarządzaniu archiwami. /Przekład B.Matusiak/. 2/ V.A.Kalmanson - Prognozy rozwoju metod i środków mechanizacji i automatyzacji systemów informacji. /Przekład H.Barczak/. 3/ Miejsce archiwistyki w systemie nauk społecznych i jej stosunek do cybernetyki. Praca zbiorowa. /Przekład H.Barczak/. 4/ R.Kluge - Planowanie sieciowe w pracy archiwalnej. /Przekład T.Grygier/.

Zeszyt zamyka wykaz artykułów i prac opublikowanych w dwunastu poprzednich zeszytach "Przekładów z obcej literatury archiwalnej".

Biuletyn Archiwum Polskiej Akademii Nauk. Nr 14. Warszawa 1971, wyd. Archiwum PAN, ss.170.

Zeszyt 14 zawiera bogate w treść materiały. Na szczególną uwagę zasługują inwentarze archiwalne spuścizn przedstawicieli nauk społecznych, a w szczególności materiały:

- 1/ Joachima Metallmanna /filozofia/,
- 2/ Antoniego Peretiatkowicza /teoria i filozofia prawa, prawo międzynarodowe/,
- 3/ Tadeusza Strumiły /filozofia, psychologia, działalność harcerska/,
- 4/ Zygmunta Zawierskiego /filozofia/.

Zainteresowanych całokształtem pracy Archiwum PAN odsyła się do sprawozdania z działalności tegoż Archiwum za rok 1970.

Biuletyn wojskowej służby archiwalnej. Nr 3. Warszawa 1971, wyd. Centralne Archiwum Wojskowe, ss.185.

Biuletyn otwiera artykuł Szefa CAW, Leszka Lewandowicza "Początkowy okres kształtowania zasobu aktowego Centralnego Archiwum Wojskowego po zakończeniu wojny w roku 1945".

Pozostałe artykuły, w przeważającej mierze, dotyczą omówienia zawartości materiałów archiwalnych, przechowywanych w Centralnym Archiwum Wojskowym.

Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne. T.24. Lublin 1972, ss.404, cena zł 100.

Tom składa się z następujących działów głównych:
1/ archiwoznawstwo, bibliotekoznawstwo, muzealnictwo, 2/ dokumentacja mechaniczna, 3/ źródłoznawstwo, 4/ życie archiwów, bibliotek, muzeów, 5/ informacje i recenzje, 6/ z geografii historycznej.

Na szczególne podkreślenie zasługują:

- 1/ Część czwarta Katalogu obcojęzycznych czasopism i wydawnictw zbiorowych Biblioteki KUL,
- 2/ Katalog mikrofilmów Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych przy KUL,

- 3/ Granice metropolii i diecezji polskich /968-1939/. Indeks osób, miejscowości i rzeczy.

Wykaz tematów opracowywanych na podstawie rękopiśmiennych źródeł archiwalnych i bibliotecznych za rok 1970. Z.27/28. Warszawa 1972, wyd. NDAP, ss.179.

Jest to kolejny zeszyt omawiający zestawienie tematów zgłoszonych przez badaczy w roku 1970.

Wykaz zawiera materiały informacyjne nadesłane przez archiwa państwowe podległe NDAP, archiwa wydzielone oraz szereg bibliotek naukowych w kraju. Zeszyt obejmuje 1890 tematów usystematyzowanych według określonych grup rzeczowych.

Przepisy kancelaryjno-archiwalne. Oprac. N.Ostaszewicz. Warszawa 1971, wyd. CEZZ, ss.93.

Broszura zawiera materiały instruktażowe w zakresie prac kancelaryjno-archiwalnych dla jednostek organizacyjnych Związku Zawodowego Pracowników Łączności.

Broszura składa się z: 1/ instrukcji określającej całokształt czynności kancelaryjnych, 2/ wykazu akt, 3/ instrukcji określającej organizację, zakres działania archiwów zakładowych.

P R A S A
O A R C H I W A C H I A R C H I W I S T A C H

Prasa krajowa z pierwszych miesięcy br. zawiera garść informacji archiwalnych, które mogą zainteresować również Czytelników pisma Stowarzyszenia.

X

W GAZECIE BIAŁOSTOCKIEJ nr 52 znajdują się informacje dotyczące Powiatowego Archiwum Państwowego w Elku. Tam właśnie znajdują się ciekawe dokumenty obrazujące historię niektórych miejscowości powiatu grajewskiego. Na uwagę zasługuje dokument z 1529 r. wydany przez biskupa krakowskiego - Piotra Tomickiego, przypominający, że król Zygmunt Stary w 1515 r. nadał Michałowi Mikołajewiczowi Radziwiłłowi, wojewodzie wileńskiemu dobra Rajgród i Goniądz, pozostałe po Michale Glińskim.

"Świadectwa Minionych lat" to tytuł artykułu Z. Smoluchowskiego, ogłoszonego w GAZECIE POZNAŃSKIEJ nr 64. Autor opisuje działalność Powiatowego Archiwum Państwowego w Lesznie. Placówka ta przechowuje źródła obrazujące dzieje miast i miasteczek południowo-zachodniej Wielkopolski, dokumenty z walk klasy robotniczej i biedoty chłopskiej w latach 1920-1939, okresu okupacji oraz tworzenia się władzy ludowej w latach 1945-1950. Archiwum to posiada około 5 tys. metrów mikrofilmów. Swoje zbiory udostępnia badaczom, studentom, uczniom szkół średnich, osobom piszącym artykuły i referaty. Z archiwum korzysta leszczyński ruch opatowski i tamtejsze Towarzystwo Kulturalne.

- 35 -

SŁOWO POLSKIE nr 41 zawiera krótką informację o Archiwum Państwowym m. Wrocławia. Placówka ta mieści się w gmachu przy ul. Pomorskiej 2. W archiwum jest zbiór cennych dokumentów m.in. z wieku XIII i XIV. Archiwum można zwiedzać zbiorowo.

DZIENNIK LUDOWY nr 20 z 24 stycznia 1972 r. przynosi wiadomości o przystąpieniu do organizowania na skraju Kurpiowskiej Puszczy Białej w Pułtusku - Archiwum Państwowego Ziemi Kurpiowskiej. Nowy obiekt filii Warszawskiego Archiwum Państwowego powstanie w centrum miasta. Nowy budynek, który będzie siedzibą archiwum ma być oddany do użytku pod koniec przyszłego roku.

W GŁOSIE ROBOTNICZYM nr 26 omówione zostały wstępne propozycje dotyczące powołania na terenie Łodzi Archiwum Filmowego i Fotograficznego. Inicjatywa cenna szczególnie dla miasta i regionu wyszła od słuchaczy Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. L. Schillera w Łodzi. Uczelnia zgłosiła też pełną gotowość do prowadzenia w pierwszym okresie działalności archiwum we własnym zakresie. Pracownicy nauki i studenci PWSFTiT wzięliby również udział w pracach, mających na celu zbieranie i archiwizowanie już istniejących materiałów, wykonanych w 25-lecie Łodzi i Ziemi Łódzkiej.

GŁOS PRACY nr 36 z lutego 1972 r. donosi, że w Warszawie zgromadzone ponad 1500 eksponatów, przedstawiających historię zmagania się medycyny z prątkiem gruźlicy. Muzeum i Archiwum Ftyzjatrii Polskiej mieści się w dwóch piwnicznych izbach szpitalnego pawilonu przy ulicy Kasprzaka 17 w Warszawie. Zdaniem fachowców jest to pierwsza na świecie tego rodzaju placówka.

X

KULTURA nr 8 z lutego 1972 r. donosi, że Archiwum Akt Nowych w Warszawie otrzymało w formie daru cenne dla nauki i kultury polskiej, szczególnie dla badań nad dzie-

jami emigracji polskiej w Ameryce Południowej - akta Leokadii i Stanisława /znanego działacza polonijnego w Argentynie/ Kowalewskich z lat 1927-1968.

W PANORAMIE PÓŁNOCY nr 6 Danuta Rocka publikuje obszerny artykuł pt. "Sprawa posła Wichmanna". Autorka omawia sytuację wytworzoną w r. 1937 na terenie Wolnego Miasta Gdańska i okoliczności w jakich został zamordowany poseł do Sejmu Gdańskiego, Hans Wichmann. Do opisu tych wydarzeń wykorzystane zostały źródła przechowywane w Archiwum Akt Nowych w Warszawie /zespół akt Ministerstwa Spraw Zagranicznych/.

KONTRASTY nr 2 w rubryce "Śladem sławnych rodaków" zawierają obszerny artykuł Ireny Grochowskiej pt. "Rycerz spod znaku pióra". Autorka przypomina czytelnikom działalność Ignacego Wawrzyńca Milewskiego Kapicy /ok.1740-1817/, zasłużonego heraldyka i archiwisty.

Ogromna spuścizna badacza regionu podlasko-mazowieckiego w postaci Herbarza oraz zbioru ok. 8 tys. arkuszy kopii materiałów archiwalnych chroniona jest w zbiorach Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie /tzw. "Kapicjana"/.

"Notatnik filmoteki" to tytuł informacji ogłoszonej w SŁOWIE POWSZECHNYM nr 41. Zbiory Filmoteki Polskiej w Warszawie wzbogaciły się ostatnio o cenne pozycje archiwalne zarówno filmy jak też różnorodne materiały dotyczące kinematografii polskiej i obcej. Jak z informacji wynika archiwum FP ma w swych zbiorach 15 filmów niemych i 110 dźwiękowych. Najstarszy z nich pochodzi z 1911 r. /"Meir Ezofowicz"/. Najstarszy film dokumentalny dotyczy pożaru fabryki zapalek w Częstochowie /1913 r./. Warto przypomnieć, że Polska jest krajem, w którym zrodziła się idea archiwistyki filmowej. /Sprawy Filmoteki Polskiej omawia też ŻYCIE WARSZAWY nr 35/.

EKRAN nr 3 donosi o polonicach w archiwach Niemieckiej Republiki Federalnej. Przedstawiciel Wytwórni Filmów Dokumentalnych, który przebywał w Koblencji oświadczył, że ustalił wiele interesujących nas materiałów filmowych. Jak się okazuje będzie można uzyskać filmy drogą wymiany bezdewizowej /najstarsze zdjęcia filmowe Łazienek z r. 1915, zbiory dotyczące Polski okresu międzywojennego, walki o Modlin i Warszawę, pierwsze lata okupacji Łodzi/.

Oprac. B.W.

KRONIKA STOWARZYSZENIA

Dnia 17 grudnia 1971 r. Oddział Stowarzyszenia w Katowicach zorganizował, wywiązując się ze zobowiązania podjętego w związku z VI Zjazdem PZPR, zebranie szkoleniowo-dyskusyjne na temat organizacji i pracy archiwów zakładowych województwa katowickiego. W zebraniu wzięło udział 97 osób. Omówiono szereg problemów, zwłaszcza wiążących się z projektem ustawy o archiwach i materiałach archiwalnych oraz z zagadnieniami metod opracowania dokumentacji technicznej.

X

23 lutego 1972 r. Samodzielne Koło Terenowe w Białymstoku przeprowadziło zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Podczas zebrania kol. kol. A. Sztachelska i D. Godlewska podzieliły się wrażeniami z pobytu w archiwach francuskich i szwedzkich. Wybrano nowy zarząd SKT /zob. s. 23/.

X

W dniu 24 lutego br. odbyły się wybory nowych władz Oddziału SAP w Poznaniu. Skład zarządu i komisji rewizyjnej zob. s. 24/.

X

6 marca 1972 r. zebrało się na kolejne zebranie robocze Prezydium ZG SAP. Omówiono całokształt sytuacji organizacyjnej i finansowej Stowarzyszenia, ustalono datę i po-

- 39 -

rzadek dzienny najbliższego zebrania plenarnego Zarządu Głównego i podjęto szereg bieżących decyzji.

X

W dniu 7 marca br. delegacja Zarządu Głównego SAP przeprowadziła rozmowy z Kierownictwem Zespołu Szkół Ekonomicznych nr 2 w Warszawie /w ramach którego działa Pomaturalne Studium Archiwistyki/, na temat sytuacji ogólnej i dalszego funkcjonowania kierunku archiwistycznego.

X

10 marca br. w Krakowie, odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Oddziału. Dokonano podsumowania pracy Oddziału, uchwalono wytyczne na przyszłość oraz wybrano nowe władze /zob. s. 23/.

X

Dnia 21 marca 1972 r. zebranie sprawozdawczo-wyborcze przeprowadziło Samodzielne Koło Terenowe SAP w Toruniu. Skład wybranych władz Koła podajemy na s. 24/.

X

6 kwietnia 1972 r. w Zielonej Górze zebrało się walne zebranie Oddziału Stowarzyszenia, które dokonało podsumowania okresu sprawozdawczego i wybrało władze Oddziału na rok bieżący w dotychczasowym składzie /zob. s. 25/.

X

W dniu 11 kwietnia odbyło się walne zebranie Oddziału SAP w Gdańsku. Skład nowych władz podajemy na s. 28.

X

11 kwietnia 1972 r. obradowało Prezydium Zarządu Głównego SAP, które przedyskutowało oraz zatwierdziło dokumenty organizacyjne, mające być przedłożone na najbliższym zebraniu plenarnym ZG SAP.

x

W dniu 12 kwietnia br. zebrał się w Warszawie na swe kolejne V zebranie plenarne Zarząd Główny Stowarzyszenia Archiwistów Polskich. Wysłuchano sprawozdań organizacyjnego i finansowego oraz analizy sytuacji i pracy ogniw terenowych Stowarzyszenia. W ożywionej dyskusji omówiono całokształt zagadnień roboczych. O przebiegu obrad i podjętych uchwałach poinformujemy w następnym numerze biuletynu "Archiwista".

x

14 kwietnia Oddział Warszawski SAP dokonał przeglądu sprawozdawczego swej pracy w r. 1971 i przeprowadził wybory nowych władz Oddziału. /Skład zob. s. 25/

x

LISTY DO REDAKCJI

Poznań, dnia 12 grudnia 1971 r.

Wielce Szanowna Redakcjo!

W związku z artykułem kol. A. Piwonii zamieszczonym w "Archiwiscie" Nr 3/26/ a przede wszystkim w związku z notatką od Redakcji zamieszczoną na końcu tego artykułu na str. 7-8, chciałbym złożyć pewne wyjaśnienie:

Na str. 8 tego numeru jest zdanie: - "Referat wprowadzający kol. K. Bieleckiego, ogłoszony został w ostatnim numerze "Archiwisty" z 1970 r. /nr 4/23/ z 1970 r./, a następnie, w trzech kolejnych numerach 1971 r.: 1/24/, 2/25/ i obecnym 3/26/, podane były wypowiedzi dziewięciu uczestników dyskusji ...". -

Chciałbym sprostować, że mój artykuł ogłoszony w numerze 4/23/ 1970 r. nie miał nic wspólnego z konferencją regionalną. Artykuł ten w formie obszernego referatu był omawiany na posiedzeniu naukowym pracowników Archiwum Państwowego w Poznaniu w kwietniu 1970 r. Na propozycję Wszechnicy Redakcji sporządziłem z tego referatu artykuł dla "Archiwisty" - w znacznie skróconej wersji na długo przed konferencją regionalną.

Konferencja odbyła się w Archiwum Państwowym w Poznaniu w dniu 4 XI 1970 r. Po dyskusji na temat roli archiwów terenowych /OT, PAP/ w minionym dwudziestolecu omówiłem pracę regionalną PAP w Poznaniu oraz wyświetliłem przeźrocza /diapozyty/ sporządzone na podstawie akt regionalnych jako przykład pracy PAP w regionie.

Następnie, uczestnicy konferencji zwiedzili magazyny PAP w Poznaniu i przygotowaną przeze mnie małą wystawę obrazującą organizowanie się archiwów terenowych województwa poznańskiego w minionym dwudziestolecu wraz z dorobkiem wydawniczym tych archiwów /samodzielne wydawnictwa, drukowane artykuły, prasa itp./.

Wszystkie archiwa terenowe biorące udział w konferencji /12 archiwów/ przygotowały krótkie wypowiedzi przeważnie o działalności swojego archiwum w minionym okresie. Ponieważ przed tą konferencją wysłałem do Archeionu T LIV artykuł pt. "Niektóre problemy powiatowych archiwów państwowych", w którym omawiam między innymi organizację PAP w Poznaniu, dlatego na konferencję regionalną przygotowałem inny artykuł pt. "Rola archiwów terenowych w minionym dwudziestolecu /1950-1970/".

Archiwum Państwowe w Poznaniu powieliło wszystkie referaty i opравиło w jednym tomie, nadając im wspólny tytuł zapożyczony z mojego artykułu - "Rola archiwów terenowych w minionym dwudziestolecu /1950-1970/ i zadania na najbliższe lata".

Jak dotychczas, prawie wszystkie artykuły były publikowane w "Archiwiscie" za wyjątkiem mojego, głównego inspiratora i organizatora konferencji. /W sierpniu 1970 r. obchodziłem dwudziestolecie pracy na stanowisku kierownika PAP/. ...

/-/ mgr Kazimierz Bielecki
Poznań

Z uwagi na liczne zapytania co do warunków studiów stacjonarnych i zaocznych w zakresie archiwistyki Redakcja zwróciła się do Zakładu Archiwistyki UMK w Toruniu z prośbą o bliższe informacje, które poniżej zamieszczamy.

Informacja o specjalizacji archiwistycznej na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu

I. Studia stacjonarne

Specjalizacja zaczyna się na III roku historii i obejmuje III, IV i V rok studiów. Warunki przyjęcia na kierunek historii UMK z możliwością studiowania specjalizacji archiwalnej są takie same, jak i na innych uniwersytetach /zob. "Informator dla kandydatów do szkół wyższych i zawodowych studiów medycznych oraz szkół chorążych zawodowych na rok szkolny 1971/72", Warszawa 1971, s.37 i 113/. Dla przypomnienia należy dodać, że studenci, którzy zaliczyli II rok studiów historycznych na jakimkolwiek uniwersytecie mogą być przyjęci na III rok historii UMK i zarazem na specjalizację archiwalną. Studenci specjalizacji zwolnieni są z przedmiotów pedagogicznych /elementy nauk pedagogicznych na III roku i z metodyki nauczania historii na IV roku/ a w ich miejsce przerabiają przedmioty właściwe dla specjalizacji. Oprócz wykładów i ćwiczeń studenci każdego roku uczestniczą w jednej lub dwu wycieczkach naukowych do archiwów na terenie całego kraju. W ciągu studiów po III i IV roku, studenci odbywają czterotygodniowe praktyki w archiwach w Warszawie, Krakowie, Gdańsku, Wrocławiu, Łodzi, Koszalinie i Katowicach. Studentów obowiązuje w zasadzie jedno z dwóch seminariów: z archiwistyki lub z nauk pomocniczych historii /wyjątkowo dopuszcza się pisanie prac magisterskich na innych seminariach/. Istnieje możliwość studiowania łącznie dwóch specjalizacji archiwistycznej i pedagogicznej.

Program specjalizacji /przedmioty specjalistyczne/
na studiach stacjonarnych:

III rok - Archiwistyka - przedmiot traktujący o teorii i metodyce pracy w archiwach i o działalności archiwów /wykład i ćwiczenia/; Nauka o dokumencie i akcie - przedmiot

zajmujący się rozwojem form kancelaryjnych od czasów najdawniejszych do współczesnych /wykład i ćwiczenia/; Wybrane nauki pomocnicze dla archiwistów /wykład połączony z ćwiczeniami/; Historia ustroju i administracji Polski feudalnej /wykład/; Ćwiczenia: z paleografii łacińskiej, neografii gotyckiej i neografii rosyjskiej.

IV rok - Archiwistyka - ciąg dalszy /wykład i ćwiczenia/; Zadania edytorskie /wykład/; Zagadnienia regionalistyki /wykład/; Historia ustroju i administracji Polski od 1795 do 1945 roku /wykład/; Ćwiczenia: z paleografii łacińskiej, neografii gotyckiej i neografii rosyjskiej.

V rok - Archiwoznawstwo - wykład o historii i organizacji archiwów polskich. Organizacja instytucji gospodarczych w ustroju kapitalistycznym i socjalistycznym /wykład/; Ustrój administracyjny PRL /wykład/; Ćwiczenia: z paleografii łacińskiej, neografii gotyckiej i neografii rosyjskiej.

II. Studia zaoczne

W roku akademickim 1963/64 specjalizacja została otwarta również na Studium Zaocznym Historii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Warunki studiowania na studiach zaocznych podaje "Informator dla kandydatów na studia wyższe dla pracujących /zaoczne i wieczorowe/", Warszawa 1971, s. 9-11.

Program specjalizacji na studiach zaocznych jest nieco skrócony i wygląda następująco /tylko przedmioty specjalistyczne/.

III rok - Archiwistyka /wykład i ćwiczenia/; Ćwiczenia: z paleografii łacińskiej, neografii gotyckiej i neografii rosyjskiej.

IV rok - Archiwistyka - ciąg dalszy /wykład i ćwiczenia/; Historia ustroju i administracji państwa polskiego do 1795 r. /wykład/; Ćwiczenia: z paleografii łacińskiej, neografii gotyckiej i neografii rosyjskiej.

V rok - Archiwoznawstwo /wykład/; Zagadnienia edytorskie /wykład/; Zagadnienia regionalistyki /wykład/; Ustrój władz i urzędów PRL /wykład/; Historia ustroju Polski w latach 1795-1945 /wykład/.

Bliższych informacji dotyczących specjalizacji archiwistycznej na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, udziela Dziekanat Wydziału Humanistycznego - Toruń, Fosa Staromiejska 3.

Zbigniew Górski
Toruń

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

JADWIGA KACZANOWSKA
1910 - 1972

Dnia 30 stycznia 1972 r. zmarła kol. Jadwiga Kaczanowska, zasłużony pracownik Centralnego Archiwum KC PZPR. Urodzona 20 października 1910 r. jako córka Władysławy Weychert-Szymanowskiej, znanej działaczki oświatowej i profesora Zygmunta Szymanowskiego, wybitnego uczonego i polityka.

W r. 1933 ukończyła Wydział Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, następnie Wolną Wszechnicę Polską. Już w latach studiów związała się z ruchem młodzieżowym i robotniczym /ZNMS, OMTUR, PPS, grupa "Promieni"/.

W okresie okupacji aktywny członek ruchu oporu /m.in. Socjalistycznej Org. Bojowej/. Opublikowała szereg cennych opracowań, szczególnie bibliograficznych, m.in. bibliografię Juliana Marchlewskiego, Róży Luksemburg, Historii ruchu robotniczego. Zgon przerwał Jej badania nad historią Polskiej Partii Socjalistycznej.

OGŁOSZENIE

Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu prowadzi roczny "Korespondencyjny Kurs Archiwalny" dla kierowników i pracowników archiwów zakładowych /składnic akt/ oraz dla kandydatów na te stanowiska. Celem kursu jest podniesienie kwalifikacji archiwistów zakładowych w urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach, a także przysposobienie do tej pracy innych pracowników administracji i osób obecnie nie pracujących.

Program kursu obejmuje następujące tematy:

1. Organizacja pracy kancelaryjnej
2. Dokumentacja współczesna
3. Podział akt na kategorie
4. Podstawowe wiadomości archiwalne
5. Archiwum zakładowe, jego rola, zadania i organizacja
6. Porządkowanie i ewidencjonowanie akt
7. Brakowanie akt
8. Konserwacja akt.

Uczestnicy kursu otrzymują skrypt, na podstawie którego są zobowiązani do pisania prac kontrolnych. Prace te są sprawdzane i oceniane przez specjalistów. Na ośmiu jednodniowych konsultacjach omawiane są i wyjaśniane zagadnienia objęte programem kursu. Konsultacje odbywają się w archiwach państwowych. Umiejętność praktycznego zastosowania wiadomości zdobytych na kursie sprawdzana jest w miejscu pracy uczestnika kursu. Absolwenci otrzymują zaświadczenia z ukończenia kursu.

Oплата za kurs wynosi 770,- zł /w tym 50,- zł za skrypt, 20,- zł wpisowe nie podlegają zwrotowi/ i płatna jest przy zgłoszeniu na kurs, na konto Wojewódzkiego Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu - nr 1231-9-3345 w NBP III O/M w Poznaniu z dopiskiem "kurs archiwalny". Sprawę ponoszenia opłat za delegowanych na kursy przez zakłady pracy reguluje pismo Ministerstwa Finansów z dnia 7.XI.1957 r. nr BS-4845/2/45, w którym: "wyjaśnia się, że w przypadkach, gdy z uwagi na wąską specjalność branżową brak warunków do zorganizowania szkolenia systemem wewnątrzzakładowym lub w ośrodkach szkolenia kursowego, przedsiębiorstwa państwowe mogą zlecać szkolenie swoich pracowników instytucjom społecznym".

Kandydat zostaje przyjęty na kurs po uiszczeniu opłaty.

Zgłoszenia przyjmuje:

Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego
Korespondencyjny Kurs Archiwalny

P o z n a ń

ul. 23 Lutego 41/43

SPIS TREŚCI

K. Bielecki: Niektóre problemy kierowniczej kadry archiwów terenowych w Polsce w latach 1950—1970	1
Kilka uwag wstępnych w sprawie etyki zawodu archiwisty . .	19
Sprawy organizacyjne SAP	23
Władze Oddziałów Stowarzyszenia	23
Z życia gdańskiego Oddziału SAP	26
Komunikat	30
Nowe wydawnictwa archiwalne	31
Prasa o archiwach i archiwistach	34
Kronika Stowarzyszenia	38
Listy do Redakcji	41
Informacja o specjalizacji archiwistycznej na Uniwersytecie M. Kopernika w Toruniu	43
Z żałobnej karty	46
Ogłoszenie	47

Cena numeru zł 7,50
Dla członków SAP — bezpłatnie